



AK
Rzeszów
NOW

rel. ... 287

++

GLINIAK Aniela
ps. "Nela" "Marcelka"

T. 818/40K

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

GLIMIĄK Aniela

ps. "Nela" "Marcelka"

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

VI. Fotografie ✓

Pocztun

Poczt

I 11 Relacja



Urodziłam się 25 lutego 1913r. w Higdonnicy k/ Jarosławia.

Do skończenia szkoły średniej Ekonom - Handl. pracowałam we Swowie
a od 1935r. do wojny w Białym Krzyżu w Jarosławiu.

Tuż we wrześniu przy parafii Fary zorganizowaliśmy punkt pomocy
dla żołnierzy wracających z frontu. W październiku działacze S.M. Higniew
Noworad, Józef Koba, Higniew Mika i inni stworzyli komitete, która wkrótce
została wcielona do okręgu NOW - Narodowa Organizacja Wojskowa C.O.P. -
Centralny Biuro Górnego Śląska - Katowice, którego komendantem
był Kazimierz Mirecki ps. "Tadeusz "Zmuda". Za nami się przemieszczałam
się skrótem imieniem "Nela" później zmieniono mi na "Marcelka".

U mnie był punkt kontaktowy, pełniłam też rolę kurierski - łączniczki.
W październiku razem z bratem Władysławem stworzyliśmy sklep
drogocenny, który bardzo ułatwiał kontakty. Brat w niedługim czasie
został przeniesiony do Rzeszowa na komendanta N.O.W. tamtego obwodu
Arentkowskiego wraz z żoną - w dzień ślubu - 18 września 1940r.

po cipkim śledztwie po procesie więzieniu ławnym wywieziony do Ostrowa
Ciemna, gdzie 1942r - chory, w baraku szpitalnym zabiło go zestrzelenie.
Przez Jarosław przepłynęła rzeka San i gdy przechodziła granicę
pomiędzy zaborem Ławicków, a Gubernią. Stąd ciężkie przejście
kwateron do Swowa, Lubaczowa - wogóle łączniczkę z kwateronami
nami. Wiele osób przeprowadzanych przez granicę trzeba było ukrywać
wysuszyć i zapewnić im dalszą drogę, jak również przywiezione
materiale odpowiednio doposażyć. W lasach działały partyzantki
- większe grupy to: "Głowa Jaura", "Kotyńska" i później "Radwana" -
mojego młodszego brata Stanisława. Zaopatrzenie, broni, rozkazy
ciężko przechodziły przez mój punkt. Siostra Stanisława była
łączniczką komendanta "Zmudy" - na dalsze trasy.

I/1-2

Treći mój brat Mieczysław mieszkał po drugiej stronie Sauny, miał dobre
tereny, był więc kurierem do Swowa i wraz z wojem Halektym Portosem
często tam bywali. W październiku 1940 r. zostali obaj aresztowani we dworze
po domu mieszkającym Frymarinich w piwnicy brata, zwolnili, a wyka-
załymy i dlatego nie wiemy co się z nim stało. W 1941 r. maj, czerwiec
całe miasto zajęły wojska niemieckie, kwatrowali gdzie padło - u mojej
gospodyni też zajęli 2 pokoje na dole - ja mieszkałam na I p., a cały
ogród był zapchany samobudami, mimo to działalność trwała, miałam
wiele innych punktów do dyspozycji. W czerwcu 21-go ruszyli na wschód
i przez kilka m-cy było spokojnie, nawet Gestapo upojone
zwycięstwem nie rewidowało. W 1942 r. przeszliśmy pod dowództwo A. -
w zasadzie działało się w tych samych warunkach ludzi, doświadczeniach,
i warunkach, nie niemyślnie nie odwołaliśmy różnicy, rockary
przyjeżdżali od dowódców naszego okręgu. Byłam 3 razy aresztowana -
w listopadzie 1940 r. i marcu 41 r. w sprawie wypadki kuriera na granicy - nie
przy nim nie znaleźli, a widywali nas razem - kolega, koleżka, więc po prostu
chwilowo zwolnili. On jednak powpółował do obozu. Mnie nie wywozili.

Treći raz w maju 1943 r. po ciężkim śledztwie w Gestapo - kilka miesięcy - do-
nia w Tarasowie, potem w więzieniu Flisenburg do Kancelarii wojny, wywozili nas Hymy
Wróciłam we wrześniu 1945 r. do Polski. Pracowały się odwieczny U.B. i M.K. W.D.
rewizje po całej stronie - szukali braci, siostry, wronie mnie aresztowali
w 1947 r. przesiedzieliśmy w Bronowie w UB i wpieniśmy piasek m-cy. i zwolnili.
W 1949 r. po raz drugi - 2 m-ce bez nakazu aresztowania, mimo interwencji
prokuratora tymczasem. Po wyjściu pracowałam się do Pi-wy i tam Fer-
mnie znaleźli i aresztowali - wyrok 15 lat, po ciężkim śledztwie na
Rakowieckiej, w Hef + Sactis na Kamykowie, potem Fordon, 5 m-cy w ławie, 5 lat
W 1956 r. na staroświe i wnioski o rehabilitację chociaż przez rodzinę zostały
zwolniona i rehabilitowana. Wróciłam do Jarosławia do staroświeckich
rodziców, jednak ciągle mnie nęchodono, inwigilowano, w 1960 r.
pracowałam się do Termita mojej tu siostry. Tu dopiero odprężyłam

Gliniak Anielski 5

Zyciorys

Jorun

Urodziłam się 25 lutego 1913 r. w Haxownicy k/ Jarosławia. Tam też ukończyłam 7-letnią Szkołę Podstawową. Średnią Ekonomiczno-Handlową w Jarosławiu, potem kilka lat pracowałam we Świdwie, a od 1937 r. do wojny 1939 r. w Białym Krzyżu w Jarosławiu.

Już we wrześniu 1939 r. przy parafii Fary zorganizowaliśmy punkt pomocy dla żołnierzy wracających z frontu. W październiku 1939 r. działacze S. N. - prof. Zbigniew Nowocwał, Józef Koba, Zbigniew Mikos i inni otworzyli komórkę oporu, która wkrótce została wcielona do obwodu N.O.W. - Narodowa Organizacja Wojskowa - C.O. P^u w Stalowej Woli. Komendantem był Kazimierz Mirecki ps. Tadeusz Żmuda. U mnie był punkt kontaktowy, kolportażu, pełniłam też rolę kurierski. Brat mój Władysław został komendantem N.O.W. w Rzeszowie. Pełnił tę funkcję do wiosny 1940 r. kiedy to został aresztowany wraz z żoną Wiktorią. Po ciężkim śledztwie w Gettaju w Rzeszowie wywiezieni do więzienia w Tarnowie, a następnie on do Głowiec, żona do Ravensbrück. Brat chory w 1942 r. w baraku szpitalnym zamordowany, bratowa po 5 latach pobytu w Ravensbrück wróciła. To ich i wielu z grupy aresztowanych, trzeba było zmienić niektóre punkty i sposób kontaktów.

Przez Jarosław przepływa rzeka San i wtedy przechodziła granica pomiędzy zaborem Sowieców a Gubernią. Stąd częste przejścia kurierów do Świdwa, Dubacznawa - wogóle Łączność z Ławdyńskimi terenami. Kurierów, jak też osoby przeprowadzających przez granicę, trzeba było blokować, wysuszyć, zapewnić dalszą drogę, przekazać materiały odpowiednim osobom.

W latach działalności partyzanckiej - wioskę "Góra Jania" (Pieniężnik) "Frankowa" "Holińska" "Radwan" - mój brat Florian - i inni.

Zaopatrzenie, broń, praca i t.p. często przechodziły przez mój punkt. Siostra moja Stanisława była kurierką na dalsze trasy. W 1942 r. przesłonięty pod dowództwem A.K. W zasadzie nie wiele się zmieniło działalność w tych samych zespołach, ludzi zaangażowanych i doświadczonych.

Byłam 3 razy aresztowana przez Gestapo - listopad 1940 r. po 2 dniach zwolnienia, w 1941 r. marzec przez Gestapo prześlony w tej samej sprawie - aresztowanie kurier na granicy (kolega szkolny) powierzył bywał u mnie, stąd moje aresztowanie - niczego mi nie udowodnili i po 48 godz. śledztwa zwolnili. Trzeci raz w maju 1943 r. po ciężkim śledztwie w Gestapo w Jarosławiu, więzieniu Tarnów, Głwipieciu, Flossenbürg, skąd na komando Holkenburg - tam do końca wojny. Do Polski wróciłam wrześniu 1945 r.

Po powrocie zaczęły się odwiedzić, rewizje U.B. w całej naszej rodzinie - chodziło też o braci, którzy działali do końca wojny - Bronisława, Radwana, Mieczysława - Łęka ze swowem, siostrę Stanisławę i młodnych. Aresztowano mnie w 1947 r. U.B. Przeskór, gdzie przebywałam 5 miesięcy do rozprawy - wyrok 5 lat, które objęła amnestia. W 1949 r. trzymano mnie w U.B. Jarosław 2-m-cie, bez nakazu aresztowania, mimo interwencji prokuratora. Po wyjściu przeniosłam się do H-wy, tam pracowałam. W 1951 r. 29 listopada aresztowało mnie U.B. - po ciężkim śledztwie na t.zw. „dziesiątce” przy Rakowieckiej rozprawa w Hajkowym Sądzie - wyrok 15 lat, więzienia Forodon, Słonowców-Łolaki i swowu Forodon. W 1956 r. - roku odwilży - rodzina wniosła o rewizję procesu - zwolniono mnie i rehabilitowano.

Po powrocie do Jarosławia mieszkały ciągle mnie i całą rodzinę śledzono, inwigilowano i w 1960 r. przeniosłam się do Torunia, gdzie mieszkała moja młodsza siostra

A mela Gliniak

Torun 5 września 1991 r.

I 12 Dokumenty (sensu stricto) dotyczące
osoby relatora



12-1
3



NACZELNA PROKURATURA WOJSKOWA

Warszawa, dn. 1 lutego 1957 r.

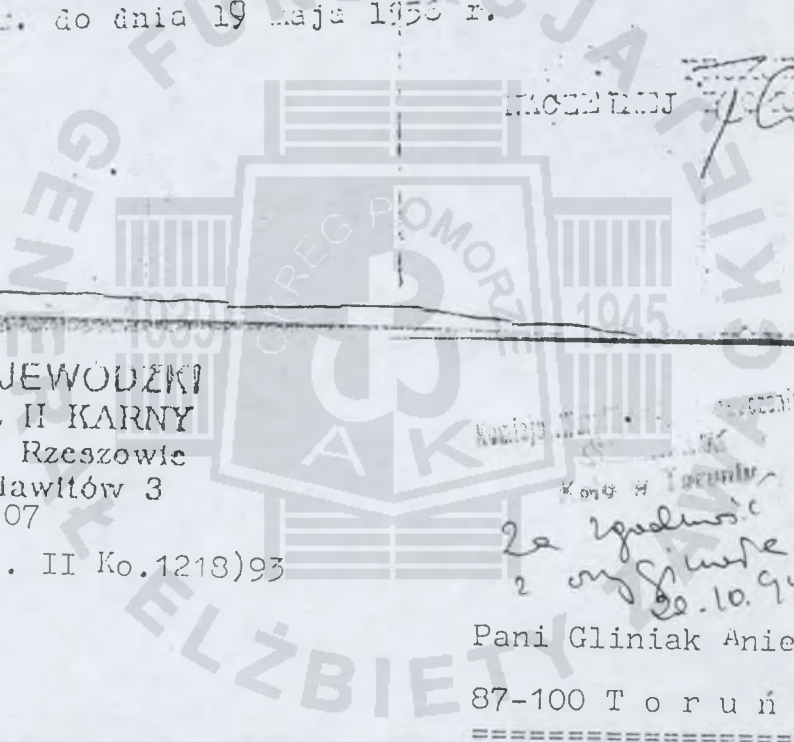
L. dz. III, Sm. 62/56/II

Z a s w i a d c z e n i e

Komisja Wojskowa
Kolegium w Toruniu
Za zgodności
z sygn. akt
20.10.94/107

Zaswiadcza się, że Aniela Gliniak c. Jana, urodzona w dniu 25 lutego 1913 r., została skazana wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 1952 r., za przestępstwo z art. 28 MNW w zw. z art. 7 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. na karę 15 lat więzienia.

Postanowieniem Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 9 maja 1956 r. wyrok powyższy został uchylony, a w dniu 21 stycznia 1957 r. śledztwo p-ko Anieli Gliniak zostało umorzona z tytułu art. 130 MNW, co oznacza całkowitą jej rehabilitację. Aniela Gliniak przebywała w więzieniu od dnia 29 listopada 1951 r. do dnia 19 maja 1956 r.



SĄD WOJEWÓDZKI
WYDZIAŁ II KARNY
35-959 w Rzeszowie
Pl. Śreniawitów 3
1993-12-07
sygn.akt. II Ko.1218)93

Komisja Wojskowa
Kolegium w Toruniu
Za zgodności
z sygn. akt
20.10.94/107

Pani Gliniak Aniela
87-100 T o r u Ń
=====
ul.Tuwima 11)12

Sąd Wojewódzki Wydział II Karny w Rzeszowie zawiadamia, że została Pani aresztowana postanowieniem b. Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w Rzeszowie dnia 18 czerwca 1947 r. w sprawie Sr.726)47 i zwolniona dnia 15 listopada 1947 r. z więzienia w Rzeszowie.-

a)s

Przewodniczący Wydziału II
Eugeniusz Madera
Sędzia Sądu Wojewódzkiego

U d o s

CZERWONY KRZYŻ

URZĄD GŁÓWNY

Informacji i poszukiwań

Sl. Inf. 42332/p

NB -IV Oddział Miejski
Nr 1528-9-46507

Warszawa, dnia 23.9.1975 r.

Wolcotowska 14. Tel. 28-52-91

Adres pocztowy: 00-950 Warszawa
skrytka poczt. Nr 47

Adres adresata
Adela

37-100 Toruń

W odpowiedzi na zgłoszenie uprzejmie zawiadamiamy,
w ewidencji strat wojennych prowadzonej przez Polski Czerwony
Krzyż figuruje :

ADELA Adela, ur. 25.11.1913 r. Wyrzowice, która w dniu 18.12.1944 r. przybyła do obozu koncentracyjnego Flossenbürg, nr w/171, następnie została przeniesiona do obozu Wolkenburg /kolejny oboz koncentracyjny Flossenbürg.

W sprawie o treści:
Polski Czerwony Krzyż
Urząd Główny
Biuro Informacyjne

Kierownik Biura
Informacji i poszukiwań
/A. Satoberkova/
/-/ podpis niezbytelnny



I/2-3
6-6

URZĄD DO SPRAW KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
00-921 Warszawa - 53, ul. Krucza 36
tel. centr. 628 02 41, fax 625 34 14

DECYZJA

Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych
z dnia 4.02.1995 Nr 3/K0110 /...../1044076/

o rozszerzeniu okresu działalności kombatanckiej

Na podstawie :

Art.03 ust. pkt.02 lit. ; Art.04 ust.01 pkt.04 lit. ;

Ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz.U. Nr 17 poz. 75 z późniejszymi zmianami) stwierdzając, że

Pani ANIELA GLINIAK
imię ojca JAN
urodzona 25.02.1913 WIAZOWNICA
zamieszkała 87-100 TORUN TUWIMA 11 - 12

spełnia warunki, o których mowa w art.21 wyżej cytowanej ustawy i w związku z tym przysłała udokumentowanie kombatanckie z następujących tytułów :

Okres mies. rok	Podst. działalności kombatanckiej lub represji	Artykuł ustawy
od 05.1943 do 04.1945	HITLEROWSKI Oboz	03
od 06.1947 do 11.1947	UWIEZIENIE ZA DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄ ZANĄ I WALKĄ O NIEPODLEGŁOŚĆ	04
od 11.1951 do 05.1956	UWIEZIENIE ZA DZIAŁALNOŚĆ ZWIĄ ZANĄ I WALKĄ O NIEPODLEGŁOŚĆ	04
łącznie : 1st 07 miesięcy 01		

Decyzja niniejsza jest ostateczna i w toku instancji nie przewiduje od niej odwołania.

Decyzja może być zaskarżona jedynie w przypadku jej niezgodności z prawem do Naczelnego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia.

Z up. KIEROWNIKA URZĘDU
d/s KOMBATANTÓW
I OSÓB REPRESJONOWANYCH
mgr Edyta Szmoniewska
Wicedyrektor Zespołu Weryfikacji

Toruń, 1993 - 06 - 24

112-4
3

Do
Sądu Wojewódzkiego
Wydział VIII Karny
w W a r s z a w i e

Kolejny
20.10.93
20.10.93
BR

Wniosekodawca:

Aniela GLINIAK, zam. TORUŃ 7 - 100
ul. Tuwima nr. 11 m. 12

przyjęto
29.10.93

W n i o s e k

o stwierdzenie nieważności wyroku
b. Wojskowego Sądu Rejonowego Sygn.
Sr. 291/52 w W a r s z a w i e .

Na podstawie ustawy z dnia 29 lutego 1991 r. / Dz.U. nr 34
poz.149 wnoszę o uznanie za nieważne wydanych wobec mnie wyroków :

b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 28 kwietnia
1952 roku Sygn. Sr. 291/52 o r a z
Najwyższego Sądu Wojskowego z dnia 9 lipca 1952r. S.815/52

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie z dnia 28 kwietnia 1952
roku Sygn. Sr 291/52 zostałam skazana z mocy art 28 KKWP w zw. z art.7
Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. na karę 15 lat więzienia z utratą
praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 5 lat i przepa-
dkiem całego mienia na rzecz Skarbu Państwa za to, że latem i jesie-
nią 1951 roku w Warszawie ~~zostałam~~ udzielałam pomocy członkom siatki
szpiegowskiej (Adamowi Mireckiemu, Władysławowi Lisieckiemu i Mieczys-
ławowi Gągorowskiemu - skazanym na karę śmierci; w stosunku do których
wyrok został wykonany.) Najwyższy Sąd Wojskowy postanowieniem z dnia
9 lipca 1952 roku w sprawie S .815/52 pozostawił bez uwzględnienia
skargę rewizyjną wniesioną od w/w wyroku Sądu Rejonowego -- uznając,
że brak jest podstaw do złagodzenia wymierzonej mi kary.

Na skutek niesprawiedliwych orzeczeń przebywałam w więzieniach PRL
od dnia 29 listopada 1951 r. do dnia 19 maja 1956 r. ---gdyż Zgromadze-
nie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego postanowieniem z dnia 9 maja
1956 roku powyższe wyroki uchyliło, a następnie śledztwo p-ko mnie
zostało umorzone. Działalam na rzecz niepodległości Polski

12
Gliniak Aniela

Sygn. akt II Ko. 785/93

Komisja Nadzwyczajna do zbadania i oceny działalności
Sąd
Kolegium w Toruniu

20.10.94
20.10.94

12-5
3

Postanowienie

Dnia 16 listopada 1993 r.

Sąd Wojewódzki w Rzeszowie Wydział II Kary w składzie:

Przewodniczący: SSW Eugeniusz Hedera /spraw./
Sędziowie: SSW Iwona Mazurek
SSW Jacek Surmacz
Protokolant: Elżbieta Czarnocha

przy udziale Prokuratora Prokuratury Wojewódzkiej Józefa Rachels,

po rozpoznaniu dnia 16 listopada 1993 r. wniosku Anieli Gliniak o stwierdzenie nieważności wyroku b. Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 15 listopada 1947 r. znak akt Sr. 726/47,

na podstawie art. 1 ust. 1 oraz art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego /Dz. U. nr 34 poz. 149 z późn. zmianami/

postanawia

- 1/ stwierdzić nieważność powyższego wyroku odnośnie Anieli Gliniak,
- 2/ kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

Uzasadnienie

Wspomnianym wyrokami skazano Anielę Gliniak za czyn przewidziany w art. 88 § 1 w kw. z art. 86 kkWP - polegający na tym, że od kwietnia 1946 r. do listopada 1946 r. w Krakowie, a następnie w Jarosławiu wchodziła w porozumienie z innymi osobami nale-

zący do nielegalnej organizacji mającej na celu usunięcie w drodze przemocy ustanowionych organów władzy zwiarcznej Narodu oraz zmiany w drodze przemocy ustroju Państwa Polskiego, a to uczęszczając w kwietniu 1946 r. na kilkudniowy kurs tej organizacji w Krakowie, a następnie kontaktując Edwarda Bodnarskiego z szeregami Stronnictwa Narodowego w Krakowie - na karę więzienia przez 5 lat oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 2 lata, przy równoczesnym darowaniu na podstawie ustawy z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii orzeczonej kary więzienia.

Z treści tego wyroku oraz jego uzasadnienia wynika, że czyn przypisany Anieli Gliniak był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, w związku z czym Sąd uzgodnił wniosek o stwierdzenie nieważności powyższego wyroku.



Na oryginalne własne podpisy
Zarządca oryginalnym świadczą
Podpis

Pouczenie

Na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie za pośrednictwem Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie - w terminie 7 dni od doręczenia odpisu postanowienia.

W razie uprawomocnienia się postanowienia wnioskodawczyni przysługuje uprawnienia do żądania odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia ze doznana krzywdą, a stosowny wniosek można złożyć do Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie w terminie roku od daty uprawomocnienia się postanowienia.

II Materiały uzupełniające relację



MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ
Biuro do Spraw Kombatantów

Wpłynęło dnia 19.12.97
L.dz. 2002/21K/97

KWESTIONARIUSZ

osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich
przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

Nazwisko GLIMIĄK

Imię ANIELA

1. Jak nazywane nazwisko (dla mężatek nazwisko panieńskie), imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki
nie ma. Ojciec - Jan, matka - Maria Połtas

2. Data i miejsce urodzenia 25 lipca 1913 r. w Wiazownicy

3. Stan cywilny wolny
4. Starectwo i posiadane obywatelstwo polska, polskie

5. Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany)
KPMO Toruń 23 stycznia 1965 r.

6. Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwa, nr legitymacji, przez kogo i kiedy wydana)
nie należałam

7. Wykształcenie i wykonywany zawód Średnie Ekonomiczne - Handlowe
emeryt

8. Adres stałego miejsca zamieszkania Toruń

9. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko emeryt

10. Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odsinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwestionariusza)
Renta - Inwalida Wojenny nr. 1350 x dnia 23 sierpnia 1978 r. grupa I

11. Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany) nie ma

12. Prezentowane odznaczenia (kto i kiedy nadał): Krzyż AK nr. 10370 dnia 8. IV. 1978 r. - Sędzyn
Medal Wojaka nr. 22822 dnia 15. VIII. 1978 r. - Min. Obrony Narodowej - Sędzyn
Krzyż Gwiazdowski nr. 104-88-32 K.O. - Uchwała Rady Państwa Warszawa
wyd. 13 lipiec 1988 r.

14. Oficyny, rodzaje i opis działalności zaliczanej do uprawnień kombatanckich, wymienić formacje, ugrupowanie, jednostkę, pobyt i przyczyny uwięzienia w obozach koncentracyjnych, jenieckich, lagrach itp. z podaniem miejsca, pseudonimów, stopni, funkcji itp (od -- do)

Parobiek 1939r. Now, od 1942 AK. M. Nela "Marcelka" Łacmierska, punkt kontaktowy Jarosław. Maj 1943r. aresztowana przez Gestapo Jarosław - śledztwo, więzienie Tarnów, obozy - Dirschau, Flomelburg, Holkeburg - do Maja 1945

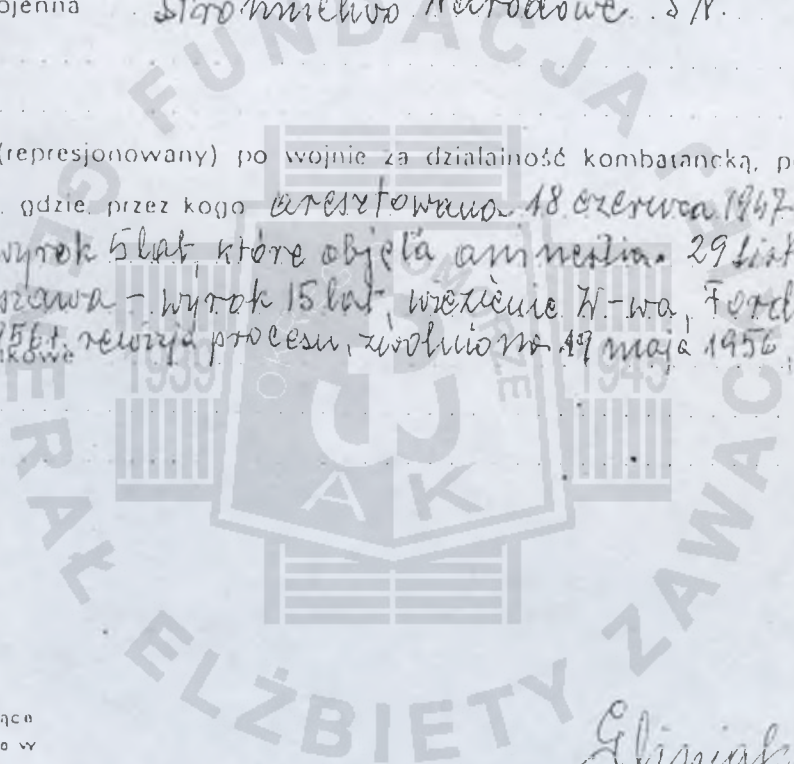
15. Czy ubiegał się o uprawnienia kombatanckie, z jakiego tytułu, gdzie, kiedy. W Haj LBOWIDzie w Toruniu - o kartę kombatancką - marzec 1978r. w celu przedłożenia w ŁLŚ i G. Rudnicki

16. Czy w czasie II wojny światowej zmieniał obywatelstwo (kiedy i jakie przyjął) NIE

17. Działalność powojenna Stronnicтво Народное. SN.

18. Czy był karany (represjonowany) po wojnie za działalność kombatancką, polityczną lub z innych powodów) kiedy, gdzie, przez kogo aresztowana 18. czerwca 1947r. przez UB w Rzeszowie 15 listopada wyrok 5 lat, które objęła amnestia. 29 listopada 1951r. aresztowana przez UB. Warszawa - wyrok 15 lat, więzienie N-wa, Fordon, Inowrocław i znów Fordon, w 1956r. rewizja procesu, zwolniona 19 maja 1956, rehabilitowana.

19. Informacje dodatkowe



Załączniki

- 1. Życiorys
- 2. Dokumenty potwierdzające okoliczności wymienione w punkcie 11, 14, 15, 18
- 3. Dwa fotografie o wymiarach 3 x 4 cm.
- 4.

Glimiak Amelia
wiarygodność danych stwierdzam
właścicielką podpisem

Torun 5 października 1994r.
data

Komisja Weryfikacji Zar. OKr Torun
SZZAK po zapoznaniu się z treścią

20. Opinię organizacji kombatanckiej

przedłożonych dokumentów stwierdza, że kalerianka Glimiak Amelia spełnia warunki poszerzenia jej uprawnień kombatanckich zgodnie z art. 25 ustęp 3

* W razie braku miejsca, opis działalności kombatanckiej podać na oddzielnej karcie
wstąpił z 24.01.1991 o pobyt w więzieniach
PRU Represje w PRL 5 lat, 7 mcy
Zaliczony obóz koncentracyjny 2 lata
Razem 7 lat, 1 miesiąc

[Handwritten signature]

[Handwritten signature]

Ankieta

- ad.1. Tylko jedno nazwisko /panieńskie/ Aniela Gliniak, ps. "Marcelka", "Nela".
- ad.2. Urodzona 25 lutego 1913 r. w Wiązownicy koło Jarosławia z ojca Jana i matki Marii Portas.
- ad.3. Ukończyła średnią szkołę ekonomiczno-handlową w Jarosławiu. Przed aresztowaniem w 1947 r. mieszkała w Jarosławiu i tam prowadziła sklep kosmetyczny przy ul. Grodzkiej; przed aresztowaniem w 1951 r. mieszkała w Warszawie i tu pracowała w Centrali Ogródniczej.
- ad.4. W październiku 1939 r. działacze Stronnictwa Narodowego /prof. Zbigniew Nowosad, Józef Koba, Zbigniew Mikoć i in./ utworzyli komórkę oporu, która wkrótce została wcielona do obwodu Narodowej Organizacji Wojskowej w Stalowej Woli z komendantem Kazimierzem Mireckim ps. "Tadeusz Zmuda". U Anieli Gliniak był punkt kontaktowy, kolportażowy; była też kurierką. W 1942 r. organizacja przeszła pod dowództwo Armii Krajowej - Inspektorat Rzeszów, obwód Stalowa Wola, rejon Jarosław. Okres działalności konspiracyjnej: Narodowa Organizacja Wojskowa 1939-1942, Związek Walki Zbrojnej - Armia Krajowa 1942 do maja 1943 r. W tym okresie trzykrotnie aresztowana przez Gestapo: w listopadzie 1940 r. - zwolniona po dwóch dniach z braku dowodów; w marcu 1941 r. też zwolniona po 48 godz. i trzeci raz w maju 1943 r. Po kilkumiesięcznym, bardzo ciężkim śledztwie w Gestapo w Jarosławiu przez Tarnów została wywieziona do Oświęcimia, później Flossenburga - komando Volkenburg. Do kraju wróciła we wrześniu 1945 r.
- ad.6. Aresztowana w Jarosławiu 18 czerwca 1947 r.; aresztowana w Warszawie 29 listopada 1951 r.
- ad.7. Aresztowanie w Jarosławiu - Wojskowy Sąd Rejonowy w Rzeszowie 15 listopada 1947 r. wydał wyrok skazujący Anielę Gliniak " za czyn przewidziany w art. 88 paragraf 1 w zw. z art. 86 KKWP - polegający na tym, że od kwietnia 1946 r. do listopada 1946 r. w Krakowie, a następnie w Jarosławiu wchodziła w porozumieniu z innymi osobami należącymi do nielegalnej organizacji mającej na celu usunięcie w drodze przemocy ustanowionych organów władzy zwierzchniej Narodu oraz zmiany w drodze przemocy ustroju Państwa Polskiego, a to uczęszczając w kwietniu 1946 r. na kilkudniowy kurs tej organizacji w Krakowie, a następnie kontaktując Edwarda Bednarskiego z członkami Stronnictwa Narodowego w Krakowie". Wyrok to kara 5 lat więzienia oraz utrata praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 2 lata, przy równoczesnym darowaniu na podstawie ustawy z 22 lutego 1947 r. o amnestii orzeczonej kary więzienia. cd.
- ad.7 i ad. 8: Aresztowanie w Warszawie - wyrok zapadł 28 kwietnia 1952 r., a wydał go Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie, który z mocy art. 28 KKWP w zw. z art. 7 Dekretu z 13 czerwca 1946 r. skazał Anielę na 15 lat więzienia z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych przez 5 lat i przepadek całego mienia na rzecz Skarbu Państwa za to, że latem i jesienią 1951 r. w Warszawie

udzielała pomocy "członkom siatki szpiegowskiej/Adamowi Mireckiemu, Władysławowi Lisieckiemu i Mieczysławowi Gągorowskiemu-skazanym na karę śmierci w stosunku do których wyrok został wykonany/".

ad.9. W okresie śledztwa przebywała w piwnicach Woj. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Rzeszowie przy ul. Jagiellońskiej w bardzo ciężkich warunkach sanitarnych /komórki bez okien, cement, prycze bez sienników, brak wody, wilgoć/.

Śledztwo w Warszawie na Koszykowej i Rakowieckiej-tzw. dziesiątka znana z ciężkiego śledztwa-bicie, stosowanie wymyślnych represji.

ad.10. Ciężkie izolatki dla wysokich wyroków.

ad.11. W więzieniu na Rakowieckiej przebywała w jednej celi z Elżbietą Zawacką ps. "Zo".

ad.12.15 listopada 1947 r. z więzienia w Rzeszowie po zastosowaniu amnastii; choroba nerek, serca i zaawansowany reumatyzm; po wyjściu z więzienia prześladowania nie ustawały-częste rewizje w domu, ciągła inwigilacja, kłopoty z otrzymaniem pracy, mieszkania, paszportu.

Wyrok w Warszawie-więzienie na Rakowieckiej, Inowrocław, Fordon, skąd została zwolniona 19 maja 1956 r. Postanowieniem Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dn. 9 maja 1956 r. Wyrok został uchylony, a w dn. 22 stycznia 1957 r. śledztwo przeciwko Anieli Gliniak zostało umorzone w trybie art. 168 KWPK, co oznacza całkowitą Jej rehabilitację. Zestawienie okresów pobytu w obozie koncentracyjnym i więzieniach za działalność związaną z walką o niepodległość:

maj 1943-kwiecień 1945-obóz koncentracyjny

czerwiec 1947-listopad 1947 więzienie Rzeszów

listopad 1951-maj 1956 więzienia Warszawa, Inowrocław, Fordon.

Jeszcze nachodzono Ją i inwigilowano po zwolnieniu z Fordonu i rehabilitacji. Od 1960 r. zamieszkała w Toruniu/przeniosła się do młodszej siostry;/ zmarła 11.04.2000 r. i spoczywa na cmentarzu parafialnym św. Jerzego w Toruniu.

Ankieta sporządziła, przy udziale siostry Anieli Gliniak-p. Markowskiej, Ella Skerska-dokumentalistka Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu.

E. Skerska

Ankieta

II-5

Ad 1. ✓ Aniela Glimiak pseudonim „Marcelka”, „Nela”

Ad 2. ur. 25 lutego 1913 r. w Wiązkowicy koło Jarostawia
im. rodziców: Jan i Maria zd. Portas

Ad 3. a) w 1947 r.

Sklep kosmetyczny w Jarostawiu ul. Grodzka

b) w 1951 r.

Centrala Ogrodnictwa w Warszawie

Adres zamieszkania: N-wa, ul. Międzychodka
11a

Ad 4. W październiku 1939 r. działacze SN utworzyli
w Jarostawiu komórkę oporu, która wkrótce
została wcielona do obwodu N.O.W. w Stalowej
Woli. Komendantem był Karimierz Mirecki
ps. „Tadeusz Zmuda”

U Anieli Glimiak był punkt kontaktowy,
kolportażowy. Pełniła też rolę kurierki.

W 1942 r. przeszli pod dowództwo AK.

Zaopatrzenie, broń, prasa przechodziły jak
poprzednio przez punkt u „Neli”

Była trzy razy aresztowana przez Gestapo:

– w listopadzie 1940 r. zwolniona po 2 dniach

– w marcu 1941 r. tej zwolniona po 48 godz.

i trzeci raz w maju 1943 r. Po ciężkim

kilku miesięcznym śledztwie w Gestapo

w Jarostawiu została wywieziona przez Tarnobrzeg
do Oświęcimia.

Pod koniec wojny przewieziona do Flossenberga
- Komando Volkenburg.
Do kraju wróciła we wrześniu 1945 r.

Ad 6. a) Arestowana w Jarosławiu 18 czerwca 1947
b) Arestowana w Warszawie 29 listopada 1951

Ad 7. a) 15 listopada 1947 Sprawa dotycząca 2 osób
b) 28 kwietnia 1952 Spr. zbiorowa - 5 osób.
3 wyroki śmierci wykonane.

Ad 8. a) wyrok 5 lat więzienia i utrata praw
publicznych i obywatelskich praw honorowych
na 2 lata.

Wojskowy Sąd Rejonowy w Drenowie
art. 88 § 1 w zw. z art. 86 kk WP
Zastosowano ustawę o amnestii
z dn. 22 lutego 1947 r.

b) wyrok 15 lat więzienia i utrata praw publ.
i obyw. praw honorowych na 5 lat oraz
prepadek całego mienia na rzecz Skarbu
Państwa.

Art. 7 dekr. z 13.06.1946 r. w zw. z art. 28 kkar
Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie

Ad 9. a) W okresie śledztwa w piwnicach Wojeas.
Marek Berpiec. Publicznego przy ul. Jagiellońskiej
w Drenowie. W bardzo ciężkich warunkach
sanitarnych. Koniórki bez okien, cement,
21

pryce bez siemników, brak wody i ścieków, wilgoć. Po ścianach lata się woda.

b) Śledztwo w Warszawie: ul. Koszykowa i Rakowiecka. Tw. dziesiątka znana z ciężkiego śledztwa, bicia, różnych wymyślnych represji.

5 lat więzienia: na Rakowieckiej w Warszawie w Inowrocławiu i w Fordonie.

Ad 10. b) ciężkie izolacji dla wysokich wyroków

Ad 11. b) p. prof. Elżbieta Zawadzka ps. "Zo"

Ad 12. a) 15 listopada 1947 r. z więzienia w Prusowie po zastosowaniu amnestii

Choroba nerek, serca i zaawansowany reumatyzm. Po wyjściu z więzienia prześladowania nie ustawały. Częste odwizgi w domu. Ciężka inwazyja.

Kłopoty z otrzymaniem pracy, mieszkania, paszportu.

b) 19 maja 1956 r. z więzienia w Fordonie
 Postanowieniem Zgromadzenia Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego z dn. 9 maja 1956 wyrok został uchylony, a w dniu 22 stycznia 1957 śledztwo przeciwko Anieli Gliniak zostało umorzone w trybie art. 168 KWPK, co oznacza całkowitą jej rehabilitację.



komunikat o święceniach biskupich ks. dr. Józefa Szamockiego

Wani Diecezjanie!

Wzruszeni radością o nominacji ks. Józefa Szamockiego na biskupa pomocniczego diecezji toruńskiej pragnę Was poinformować, że święcenia Biskupa Nominata odbędą się w katedrze katedralnej Świętych Janów, 27 maja br., o godz. 11.00.

Święcenia biskupie są zawsze wielkim i radosnym wydarzeniem w życiu Kościoła. Uczy Sobór Watykański II: „Przez nałożenie rąk i przez słowa konsekrowania jest łaska Ducha Świętego i wyciskanie znamienia, tak że biskupi w sposób szczególny i dostrzegalny przejmują rolę samego Chrystusa, Mistrza, Pasterza i Kapłana, i w Jego zastępstwo” (KK, 21).

Prosimy wszystkie wspólnoty parafialne o dar modlitwy wspierającej pasterstwo nowego Biskupa w naszej diecezji. Jednocześnie serdecznie zapraszamy kapłanów, osoby konsekrowane i delegacje parafii do uczestnictwa w święceniach biskupich.

21 maja 2000 r.



+ Andrzej Suski
Biskup Toruński

Wyróżnienie dla Czesława Jarmusza Rzemieślnika

W dniu 100-lecia 1900 r. rzemieślnicy Pomorza i Kujaw powołali do życia Izby Rzemieślnicze w Bydgoszczy. Dokładnie 100-lecie rocznicę tego wydarzenia obchodzimy w tym grodzie nad Brdą uroczystościami. Podczas Mszy św. w katedrze poświęcimy sztandar Kujawskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorstwa

Z okazji obchodami jubileuszu zbiegło się rozstrzygnięcie konkursu o tytuł Rzemieślnika 100-lecia Środowiska Rzemieślniczego Regionu Kujawsko-Pomorskiego. Kandydatów do tytułu zgłosiło 13 organizacji rzemieślniczych. Przyjęto następujące kryteria: lata działalności, liczbę wyszkolonych uczniów, rodzinne tradycje rzemieślnicze, pracę w komisjach egzaminacyjnych izby oraz zaangażowanie społeczne.

Miło nam poinformować, że wśród czterech osób, którym kapituła przyznała tytuł, odznakę „Za Zasługi dla Rzemiosła” oraz Medal Pamiątkowy 100-lecia Izby, znalazł się znany toruński fotografik i nasz współpracownik, **Czesław Jarmusz**. W wydany z okazji jubileuszu albumie organizatorzy tak scharakteryzowali jego sylwetkę: „Czesław Jarmusz, właściciel zakładu fotograficznego na toruńskiej Starówce, członek Polskiego Towarzystwa Fotograficznego i Związku Artystów Fotografików RP. Spod jego ręki wyszło 24 fachowców fotografii. Członek Cechu Rzemiosła Różnych i działacz samorządu rzemieślniczego. Znany z licznych fotoreporta-



100-lecie – Czesław Jarmusz



Pamiątkowy medal wybitny z okazji 100-lecia Izby Rzemieślniczej

W Dniu Matki

Dzień 26 maja jest szczególną okazją dla wyrażenia najserdeczniejszych życzeń wszystkim Matkom z okazji ich Święta. Do tych życzeń dołączyła również redakcja „Głosu z Torunia”. Dziękujemy Wam za dar życzeń, które przespaliśmy w chorobie, troskę o dom rodzinny, uśmiech i pociechę w chwilach niepokoju. Na zawsze pozostanie w naszą pamięć delikatność, czułość i miłość, którymi nas obdarzyłyście.

Życzymy Wam wielu łask Bożych, zdrowia i szczęścia zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Niech dar macierzyństwa, którym obdarzył Was Bóg w swojej dobroci, będzie w Roku Wielkiego Jubileuszu okazją do podziękowania za uczestnictwo w wielkiej akcji stworzenia samego dobra. Szczęść Wam Boże!

Redakcja „Głosu z Torunia”

Diecezjalny jubileusz ludzi pracy rzemieślników i robotników

JADWIGA STEMPA

1 maja, w święto św. Józefa Robotnika, w Toruniu odbyły się diecezjalne obchody jubileuszu ludzi pracy. Zapoczątkował je wykład inż. Mieczysława Pięszki pt. „Problemy etyki pracy”, wygłoszony w kościele Ojców

Prelegent podkreślił, że już pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju mówią, iż Bóg polecił człowiekowi pracować, aby uczynił on sobie ziemię poddaną. Na kartach Ewangelii czytamy, że Jezus przyszedł na świat w rodzinie ubogiego cieśli z Nazaretu, który utrzymywał się z pracy własnych rąk. Jezus, Bóg-człowiek także poznał trud codziennej, ciężkiej pracy w warsztacie ojca, dzięki czemu później, podczas publicznej

pracy, o słowach Jezusa, że „nie chlebem żyje człowiek, ale słowem, które pochodzi z ust” (Mt 4, 4b).

Papież Jan Paweł II niejednokrotnie podkreślał, że człowiek nie może żyć konsumpcyjnie gubi pełnię swego człowieczeństwa, gdy nie ma głębszego sensu życia. Właściwość ludzka musi się ujawnić w wielowymiarowym podziale miejsc



Fot. Czesław Jarmusz

działalności mógł z taką siłą wyrazić swoje przemyślenia o pracy: o siewcy, o robotnikach w winnicy, o kobiecie zakwaszającej ciasto i wiele innych.

szanowaniu dla każdego człowieka. Trzeba pamiętać, co czyni Kościół: nauczanie społecznej, o prawie przynależności do dobrego

do apelu stanęli żołnierze toruńskiego reprezentujący acje. Przy dźwiękach Mazurkowskiego na maszt została flaga narodowa. W prze- n przedstawiciele władz pań- samorządowych podkreśli

konaniu orkiestry wojskowej. Mszy św., sprawowanej w bazylice katedralnej Świętych Janów, przewodniczył bp Andrzej Suski. W homilii Ksiądz Biskup zwrócił uwagę na odczytany wcześniej fragment Ewangelii, zawierający Jezusowy „testament z Krzy-



Fotografie: Czesław Jarmusz



ża”. Na Kalwarii Chrystus uczynił Maryję matką nie tylko św. Jana Apostoła, ale również całej ludzkości. Zrozumeli to nasi władcy z rodu Piastów, przyjmując przed tysiącem lat wiarę chrześcijańską, zrozumiał naród polski, budując głęboką oboźność Maryjną, a ukoronowaniem oboźności Maryji w dziejach były śluby lwowskie złożone przez Jana Kazimierza w 1656 r., czyniące Ją naszą Królową.

Odtąd wszyscy wierzący Polacy powierają swojej radości, troski i smutki Pani z Jasnej Góry, prosząc Ją o opiekę, obronę i wstawiennictwo w potrzebach. To właśnie na Jasnej Górze, jak nam przypomniał Papież Jan Paweł II, mamy słuchać, jak bije serce narodu w Sercu Matki.

Konstytucja 3 Maja, owoc tego zrywu w czasach upadłości i obcych, nie uchroniła przed niewolą, pozostawiła je konanie, że są oni zdolni do dzieł, a pamięć o niej zagrawki o odzyskanie niepo o wewnętrzne odrodzenie „Dziś, aby to odrodzenie – mówił Ksiądz Biskup – na o du muszą stanąć ludzie sun zaś winniśmy zawsze opow po stronie dobra, prawdy i ży czy się o potrzeby bliźnich, gich brzemiona nosić»”.

„Naród rośnie, gdy duch j bardziej się oczyszcza” – pr uczestnikom uroczystości B drzej.

„Oto nowi błogosławieni...”

HELENA RYKACZEWSKA

nia w kościele Podwyższenia Krzyża w Grudziądzu Siostry chwstanki dziękowały Panu Bogu za błogosławioną s. Alicję ą – zmarłą w 1930 r., którą Ojciec Święty Jan Paweł II beatyfik- ród 108 Męczenników 13 czerwca 1999 r.

Mszę św. celebrował Suski wraz z ośmioma kap- ekanatu grudziądzkiego. cz parafii, ks. kan. Stanisław odkreślając wielkość ofiary Alicji powiedział: „S. Alicja stała w szeregu tych, za ściót, zgromadzenie i Ojczy- m hymnem będą uwielbiać wały wielkość Króla Królów. błogosławieni – fundament wzruszonej ufności w zbaw- ość Boga na drogach czło- zecim tysiącleciu...”. zkiej Suski w homilii o nieskoń- ści Boga do człowieka mówił:

bardziej poszkodowany wychodzi czło- wiek. Tym usilniej i pilniej trzeba wspólnie przyłożyć się do odbudowania człowieka, do leczenia jego duszy z tego przytłaczającego dziedzictwa woj- ny. Wyprowadzenie ze spustoszenia, jakie wojna i okres powojenny poczynił w człowieczeństwie, z tych wszystkich lęków i rozpacz, które zagnieździły się w naszych sercach, a nade wszystko wyzwolenie z gniewu i złości do człowieka jest najpilniejsze ... Choć si- ła zła jest ogromna, choć kłamstwo wciska się w każdą szczelinę ludzkie- go istnienia, nie przed kłamstwem ot- wiera się przyszłość świata”.



łowo należy do miłości, która ennie objawiła się w życiu s. Alicji, gdy wybaczyła z ser- który ją wydał w ręce gesta- ła do serca gromadkę dzie- kich i razem z nimi poszła na

Uroczystą oprawę dziękczynnej Eu- charystii przygotowały siostry zmar- twychwstanki i chór parafialny pod kie- rownictwem Feliksa Szalkowskiego.

Warto dodać, że dla przybliżenia syl- wetki Błogosławionej w październiku

„Nela”

ELLA SKERSKA

Gdy zapytałam jedną z zastużo- nych dla Pomorza kombatantek o mo- tywy udziału w walce konspiracyjnej, usłyszałam prostą, pozbawioną pato- su odpowiedź: „Nie mogłam znieść buty i bezczelności hitlerowców, ich bezkarnego panoszenia się...”. Po- myślałam wówczas, jak różnie można wyrazić swą miłość. Jednak bohater- ką artykułu nie będzie moja rozmów- czyni, ale Aniela Gliniak, także żoł- nierz Armii Krajowej, którą koleje ży- cia zagnały w 1960 r. do Torunia. Nim jednak się to stało, wojna odcisnęła na Jej życiu niezatarte piętno.

We wrześniu 1939 r. 26-letnia Anie- ła włączyła się do pomocy dla polskich żołnierzy wracających z frontu, a gdy w październiku w rodzinnym Jarosła- wiu powstała konspiracyjna organizac- ja pod nazwą Narodowa Organizac- ja Wojskowa, stała się jej zaprzysię- żoną członkinią. W 1942 r., gdy Naro- dowa Organizacja Wojskowa przeszła pod dowództwo AK, wstąpiła w sze- regi Armii Krajowej. W swojej relacji znajdującej się w Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu „Nela” (jeden z pseudonimów konspi- racyjnych Anieli Gliniak), tak kome- towała ten historyczny fakt: „W zasa- dzie działało się w tych samych ze- społach ludzi, doświadczonych i za- ufanych, i na niższym szczeblu nie odczuliśmy różnicy”.

Przez Jarosław, leżący na granicy Generalnej Guberni, prowadziła trasa kurierów na wschód i „Nela” wraz z siostrą Stanisławą zajmowała się zapewnieniem im bezpieczeństwa oraz przetrzymaniem przez granicę. Punktem kontaktowym kurierów i łączników by- ło mieszkanie „Neli”, a później także



Na pierwszym planie p. Aniela Gliniak. Fot. Czesław Jarmusz

w listopadzie 1940 r., w marcu 1941 r. a ostatnie w maju 1943 r. W 1944 r. ono ciężkie śledztwo w gest- wienie w Tarnowie, a nastę- koncentracyjny w Oświęcim- senburgu.

Koniec wojny wcale nie kresu cierpień spowodowany na obozów koncentracyjnych bliskich. Zaczęły się przes- ze strony sowieckiego NKW mego UBP, których konsekw- ty uwięzienia m.in. w Fordo- wrocławiu. W 1956 r., dzięki rodziny Aniela została uwoln- habilitowana, jednak ciągle no ją i inwigilowano.

Ostatnie lata swego ud- wojną życia spędziła w Tor- zdrowie jeszcze dopisywa- gała założycielce Fundacji Pomorskie AK w Toruniu – biecie Zawackiej – w groma- kumentacji o konspiracji p. Zmarła w kwietniu tego roku. Są ludzie, którzy nie un-

9. Inne odznaczenia *Nie ma*

/ nr leg. i data wystawienia, przez kogo nadane /

10. Przebieg służby /czasokres, nazwa, funkcja/:

a. do 1939r. *nie*

b. SZP, ZWZ-AK *NO4 Namiarów Organizacji Szarych od 1939. AK od lutego 1942 po podjęciu - Ławie, pułk haubit, kwatera Olszyn. COF. Stalowa Wola. obwód Jarosław*

c. P.S.Z. na Zachodzie *nie*

11. Karta Kombatanka /nr, data wystawienia, przez kogo wydana/

Nr. 176 985 - 1.06. 1993 pnie. llnod. do Spr. Kombat. i Obr. Repnyan.

12. Represjonowany / rodzaj / :

a. 1.IX.1939r. - 15.I. 1945r. *Maj 1943 Gestapo Jarosław, więzienie Jarosław, obóz Olszynie, Hesseburg, Hollesburg*

b. Po 15.I. 1945r. *Arenbouaine UB Prens, więzienie 1947 listop. 1947 Ant UB Werners - więzienie Rakowicka, Fordon, Inowrocław listop. 1951 do maja 1951*

Wiarygodność powyższych danych potwierdzam podpisem

Janusz Janak

KOMISJA WERYFIKACYJNA

Tomuś

/ Koła, Środowiska /

Potwierdza się dane z niniejszej deklaracji i posiadanie do uzyskania uprawnień członkowskich Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej

Tomuś, 20.10.94

/ miejscowość, data /

Nazwisko i imię

pseudonim

1. *Kacimierz Hali, Bul*
2. *Bolesław Brudel, Kulona*
3. *Habina Pawłowska, Slicis*

Przyjęty w poczet członków zwyczajnych Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej

5 października 1994 r.

/ nr ewidencyjny, miejscowość, data /

ZARZĄD OKREGU

Nazwisko i imię

pseudonim

1. *F. K. ...*
2. *H. ...*
3. *P. ...*

Z żałobnej karty



W dniu 2 kwietnia 2000 r. zmarła w Toruniu

ś.p. Aniela Gliniak, ps. „Nela”.

Ur. w 1913 r., w czasie okupacji członek NOW-AK,

kilkakrotnie aresztowana przez Gestapo,

do 1945 r. więzień obozów koncentracyjnych

w Oświęcimiu i Flossenburgu.

W 1951 r. aresztowana przez UB jako członek SN.

Wyrokiem WSR w Warszawie w 1952 r. skazana

na 15 lat pozbawienia wolności.

Więziona m.in. w Inowrocławiu i Fordonie.

Zwolniona w maju 1956 r.

Współpracowała z Archiwum Pomorskim AK w Toruniu.

W dniu 6 maja 2000 roku zmarła

ś. p. Kazimiera Zdrzałik

ur. we wrześniu 1929 w Zwoleniu.

Aresztowana w 1946 r. za współpracę z oddziałem

WiN „Zagończyka” została skazana przez WSR w Kielcach

na 3 lata więzienia.

Cześć Ich pamięci

„Nike”, nr 54 lipiec - sierpień 2000

Gdy zapytałam jedną z zasłużonych dla Pomorza Kombatantek o motyw udziału w walce konspiracyjnej, usłyszałam prostą, pozbawioną patosu odpowiedź: "nie mogłam znieść buty i bezczelności hitlerowców, ich bezkarnego panoszenia się...". Pomyślałam wówczas, jak różnie można wyrazić swą miłość.

Jednak bohaterką artykułu nie będzie moja rozmówczyni, ale Aniela Gliniak także żołnierz Armii Krajowej, którą koleje życia zagnały w 1960 r. do Torunia. Nim jednak to się stało, wojna odcisnęła na Jej życiu niezatarte piętno. We wrześniu 1939 dwudziestosześcioletnia Aniela włączyła się do pomocy dla żołnierzy polskich wracających z frontu, a gdy w październiku w rodzinnym Jarosławiu powstała konspiracyjna organizacja pod nazwą Narodowa Organizacja Wojskowa, stała się jej zaprzysiężona członkinią. W szeregi Armii Krajowej wstąpiła, gdy Narodowa Organizacja Wojskowa w 1942 r. przeszła pod dowództwo A. K. W. relacji znajdującej się w Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu "Nela", jeden z pseudonimów konspiracyjnych Anieli Gliniak, tak komentuje ten historyczny fakt: "W zasadzie działało się w tych samych zespołach ludzi, doświadczonych i zaufanych i na niższym szczeblu nie odczuliśmy różnicy." Przez Jarosław, leżący na granicy Generalnej Guberni, prowadziła trasa kurierów na wschód i "Nela" wraz z siostrą Stanisławą zajmowała się ich bezpieczeństwem oraz przetrzuceniem przez granicę. Punktem kontaktowym kurierów i łączników było mieszkanie "Neli", a później także sklep drogerijny, który prowadziła z bratem Władysławem, a który był doskonałym kamuflażem dla konspiracyjnej działalności.

Gdy drugi brat Anieli, Bronisław, objął dowództwo oddziału partyzanckiego, mieszkanie stało się także miejscem zaopatrzenia partyzantów w żywność i składem broni....

Walce konspiracyjne Anieli przerywały jedynie kolejne aresztowania; w listopadzie 1940 r., w marcu 1941, a ostatnie w maju 1943 r. przyniosło ciężkie śledztwo w Gestapo i więzienie w Tarnowie, potem obóz koncentracyjny w Oświęcimiu i Flossenbürgu.

Koniec wojny nie położył kresu cierpień spowodowanych gehenną obozów koncentracyjnych i utratą bliskich, bowiem zaczęły się prześladowania NKWD i UBP, których konsekwencją były więzienia m.in. w Fordonie i Inowrocławiu. W 1956 r. dzięki staraniom rodziny Aniela została uwolniona i zrehabilitowana, jednak ciągle nachodzono ją i inwigilowano.

Ostatnie lata swego udreżonego wojną życia spędziła w Toruniu. Gdy zdrowie jeszcze dopisywało, pomagała założycielce Fundacji Archiwum Pomorskie AK w Toruniu-pani prof. Elżbiecie Zawackiej-w gromadzeniu dokumentacji o konspiracji pomorskiej.

Zmarła w kwietniu bieżącego roku. Cześć Jej pamięci!

Są ludzie, którzy nie umieją i nie chcą mówić o uczuciach. Do nich należała pani Aniela Gliniak i moja rozmówczyni, o której wspominałam we wstępie. Obie walczyły, bo kochały Ojczyznę, choć o tym nie mówiły.

W artykule wykorzystano dokumenty znajdujące się w Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej w Toruniu;
auktor-dokumentalistka Ella Skerska



Pograżeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 11.04.2000 r. zasnęła w Panu opatrzona Świętymi Sakramentami nasza Kochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. ANIELA GLINIAK

lat 87

Działała w SN, NOW i AK. Była więźniarką hitlerowskich obozów: Oświęcimia i Flossenburga i długoletnią więźniarką polityczną okresu komunistycznego, osobą głębokiej wiary i szczerą patriotką. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 15.04.2000 r. o godz. 14.00 wyprowadzeniem z kaplicy przy ul. Bażyńskich do kościoła NMP, gdzie zostanie odprawiona Msza św. żałobna. Po Mszy św. pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu św. Jerzego od ul. Galczyńskiego.

134836

RODZINA

Autokar zostanie podstawiony przy kaplicy przy ul. Bażyńskich.

II-12



Pograżeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że dnia 11.04.2000 r. zasnęła w Panu opatrzona Świętymi Sakramentami nasza Kochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

Śp. ANIELA GLINIAK

lat 87

Działała w SN, NOW i AK. Była więźniarką hitlerowskich obozów: Oświęcimia i Flossenburga i długoletnią więźniarką polityczną okresu komunistycznego, osobą głębokiej wiary i szczerą patriotką. Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 15.04.2000 r. o godz. 14.00 wyprowadzeniem z kaplicy przy ul. Bażyńskich do kościoła NMP, gdzie zostanie odprawiona Msza św. żałobna. Po Mszy św. pogrzeb odbędzie się na Cmentarzu św. Jerzego od ul. Gałczyńskiego.

RODZINA

134836

Autokar zostanie podstawiony przy kaplicy przy ul. Bażyńskich.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11.04.2000 r. zasnęła w Panu
opatrzona Sakramentami Świętymi, Kochana Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

ś.p.

Aniela Gliniak

lat 87

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się dnia 15.04.2000 r. o godz. 14.00
wyprowadzeniem z Domu Pogrzebowego „CULTUS” przy ul. Bażyńskich,
do kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny gdzie zostanie odprawiona msza św.
żałobna. Po mszy św. pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym św. Jerzego
przy ul. Gałczńskiego.

Wokar zostanie podstawiony o godz. 14.00
w Domu Pogrzebowym „CULTUS”.

Pograżona w smutku
Rodzina.

orygił

II-15

Nelu Droga, Przyjacielu Kochany, Żołnierzu Dzielny,

Żegnamy Cię tu na Twojej ostatniej drodze.

Urodziłaś się w 1913 roku , w dalekiej Wiązownicy koło Jarosławia. Pracowałaś przed wojną we Lwowie, a potem w Polskim Białym Krzyżu w Jarosławiu.

Zaraz po wybuchu wojny od września 1939 roku włączyłaś się do działalności konspiracyjnej w ramach Narodowej Organizacji Wojskowej, potem w Armii Krajowej; razem z całym rodzeństwem. Jako „Marcelka” byłaś łączniczką i kurierką na trudnych szlakach między Generalnym Gubernatorstwem i Okupacją Bolszewicką we Lwowie. Przerzucałaś broń do partyzantki.

Byłaś aresztowana i męczona przez gestapo. W maju 1943 roku posłano Cię do Oświęcimia. Przeżyłaś gehennę, straciłaś tam brata.

Powróciłaś do Jarosławia w 1945 roku. I zaczęły się nachodzenia przez UB, ciągłe rewizje. Zostałaś aresztowana, ciężkie śledztwo w Rzeszowie, po dwóch miesiącach wypuszczona.

Powróciłaś mi *(przeszłaś)* *uj*
Powróciłaś do Warszawy uciekając od prześladowań. Tu aresztowana w 1950 roku - wyrok 15 lat więzienia, a drugi brat zamordowany.

Pamiętam - byliśmy w więzieniu na Rakowieckiej we wspólnej celi.

Potem ciężkie więzienie w Fordonie, Inowrocławiu.

Wreszcie po wydarzeniach października 1956 uwolnienie i rehabilitacja.

Przyjechałaś do Torunia do Siostry i odtąd spokojniejsze i pracowite życie poświęciłaś Rodzinie i odpowiedzialnej , sumiennej pracy zawodowej aż do emerytury.

Nie zapomniałaś jednak o ideałach i latach młodości.

Od 1988 roku włączyłaś się do pracy nad upamiętnieniem walki niepodległościowej.

Współpracowałaś w pracach Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej i Memoriału Generala Marii Wittek. Wiele swego czasu oddałaś pracy społecznej w Parafii Panny Marii.

Nelu Kochana,

Żegnamy Cię - byłaś nam dzielnym Współpracownikiem i Przyjacielem.

Byłaś przez całe swe trudne życie Dobrym Człowiekiem.

Nelu Droga, Przyjacielu Kochany, Żołnierzy Dzielny,

Żegnamy Cię tu na Twojej ostatniej drodze.

Urodziłaś się w 1913 roku, w dalekiej Wiązownicy koło Jarosławia. Pracowałaś przed wojną we Lwowie, a potem w Polskim Białym Krzyżu w Jarosławiu.

Zaraz po wybuchu wojny od września 1939 roku włączyłaś się do działalności konspiracyjnej w ramach Narodowej Organizacji Wojskowej, potem w Armii Krajowej; razem z całym rodzeństwem. Jako „Marcelka” byłaś łączniczką i kurierką na trudnych szlakach między Generalnym Gubernatorstwem i Okupacją Bolszewicką we Lwowie. Przerzucałaś broń do partyzantki.

Byłaś aresztowana i męczona przez gestapo. W maju 1943 roku posłano Cię do Oświęcimia. Przeżyłaś gehennę, straciłaś tam brata.

Powróciłaś do Jarosławia w 1945 roku. I zaczęły się nachodzenia przez UB, ciągłe rewizje. Zostałaś aresztowana, ciężkie śledztwo w Rzeszowie, po dwóch miesiącach wypuszczona.

Powróciłaś do Warszawy uciekając od prześladowań. Tu aresztowana w 1950 roku - wyrok 15 lat więzienia, a drugi brat zamordowany.

Pamiętam - byliśmy w więzieniu na Rakowieckiej we wspólnej celi.

Potem ciężkie więzienie w Fordonie, Inowrocławiu.

Wreszcie po wydarzeniach października 1956 uwolnienie i rehabilitacja.

Przyjechałaś do Torunia do Siostry i odtąd spokojniejsze i pracowite życie poświęciłaś Rodzinie i odpowiedzialnej, sumiennej pracy zawodowej aż do emerytury.

Nie zapomniałaś jednak o ideałach i latach młodości.

Od 1988 roku włączyłaś się do pracy nad upamiętnieniem walki niepodległościowej.

Współpracowałaś w pracach Fundacji Archiwum Pomorskie Armii Krajowej i Memoriału Generał Marii Wittek. Wiele swego czasu oddałaś pracy społecznej w Parafii Panny Marii.

Nelu Kochana,

Żegnamy Cię - byłaś nam dzielnym Współpracownikiem i Przyjacielem.

Byłaś przez całe swe trudne życie Dobrym Człowiekiem.

Tekst wygłoszony przez Panią Profesor Elżbietę Zawacką nad grobem
 śp. Anieli Gliniak w dniu 15 04 2000 na Cmentarzu św. Józefa - Toruń

IV - Korespondencja



Wpłynęło dnia 26. V. 2004 r.
L.dz. 2253 Pom / 2004
D.W.

26. V. 2004 r.

IV-1

Kamorna Pani!

Bardzo dziękuję za cenny dla nas tekst o Anieli
Słimrak (mammy 7/2 wstępy na odtworzonej liście pro-
dawskiej, ale tylko nazwisko i imię).

Jednakże do pełniejszego opracowania biogramu
brak nam jeszcze pewnych danych: m. i r. uro-
dzenia, a także ewent. tom obu jej braci. Co to za „niekła
npiłpucha” - tu 2 wytkni śmierci. Czyje? Kontkostat drinałai
naszych koleżanek tu jest pomocny.

W związku z tym wkładam do koperty naszą ankietę,
opracowaną przed wstąpieniem - może jeszcze u Ciebie
coś uzupełnić z kłótki „Neli”. A czy nie ma w niej
jakiegoś fragmentu jej własnych wspomnień?

Druga sprawa - już do redakcji „Książki Polak... a. 3”.
Dotyczy tam, b. dziękuję. Ale chęć zapytać, czy wyślacie
również egzemplarz dla mojej wpiś - autorki, Książki
Czyżowskiej - Rapackiej? - jeżeli są trudności z drugim

IV-2
Egzemplarzem, to proszę pisać na mój adres,
za zwróceniem, albo wrócić będzie w Toruniu, musimy
przyjąć trochę książki literackiej (może w czerwcu-
ny lipiec też aktualny?).

Proszę pisać wyprawy naukowe i skrzynki
za pieniądze o naszej robocie

B. Olszowski

P.S. Długość art. Pamiłki do "Płki" w takim
kontakcie, jaki został nadany, ale dopiero we
włoskim (pismo wakacyjne).

BO

tel.

IV-3

Ankieta

1. Imię i nazwisko - przed aresztowaniem (panieńskie) i obecne, z zaznaczeniem, które było stosowane w okresie więziennym. Także pseudonim (lub kilka) i ewentualne przezwisko więzienne (jeśli było).
2. Data i miejsce urodzenia. Imiona rodziców.
3. Szkoła lub praca oraz miejsce zamieszkania przed aresztowaniem.
4. Udział w konspiracji czasu wojny. Data wstąpienia. Przydział. Funkcje.
5. Nazwa organizacji powojennej (będącej przyczyną skazania) oraz jej teren działania. Dowódca danej grupy. Typ organizacji - polityczna, wywiadowcza, zbrojna, harcerska, samokształceniowa. Funkcje organizacyjne bądź udział pomocniczy. Okres działania (latami, od - do, data włączenia się). Ważniejsze wydarzenia, wyjazdy, walki.
6. Data i miejsce aresztowania.
7. Data wyroku. Sprawa indywidualna czy zbiorowa? Czy zapadły najwyższe wyroki w tej sprawie?
8. Wyrok - ile? Jaki sąd, gdzie?. Jaki paragraf. Czy z zastosowaniem amnestii?
9. Miejsca przebywania: w śledztwie, w więzieniu karnym.
10. Warunki w więzieniu - bardziej charakterystyczne szczegóły.
11. Z którymi koleżankami siedziałas - podaj te, które pamiętasz i te, z którymi masz kontakt.
12. Data wyjścia. Skąd? Kiedy? Z wyroku, amnestii czy na zwolnienie warunkowe? - Stan zdrowia. Warunki powięzienne (dalsze represje dot. pracy, szkoły itp.)

Uwagi dodatkowe: Ankieta służy opracowaniu losów kobiet więzionych za działalność niepodległościową w latach 1944-1956. Przygotowujemy w tym roku tom 1-y, a po roku lub 2 tom uzupełniający. Poza tym redagujemy w Warszawie biuletyn „Nike”, w którym umieszczamy wspomnienia koleżanek o sobie lub innych więzionych kobietach tamtego czasu. Prosimy więc o takie teksty, wiersze więzienne (swoje lub zapamiętane), fotografię (lub xero laserowe z fotografii) - najlepiej sprzed aresztowania lub wkrótce po zwolnieniu. Odpowiedzi na ankietę proszę zamieścić na osobnej karcie, żeby było wyraźnie, tylko z podaniem kolejnego punktu. Nie na wszystkie punkty ankiety musi być udzielona odpowiedź. Fakt nadesłania ankiety traktujemy jako wyraz zgody na jej wykorzystanie dla podjętych przez nas celów badawczych i wydawniczych. Adresy redaktorek:

Teresa Drzał, ul. Przasnycka 24 m.10, 01-756 Warszawa, tel 633-93-44.

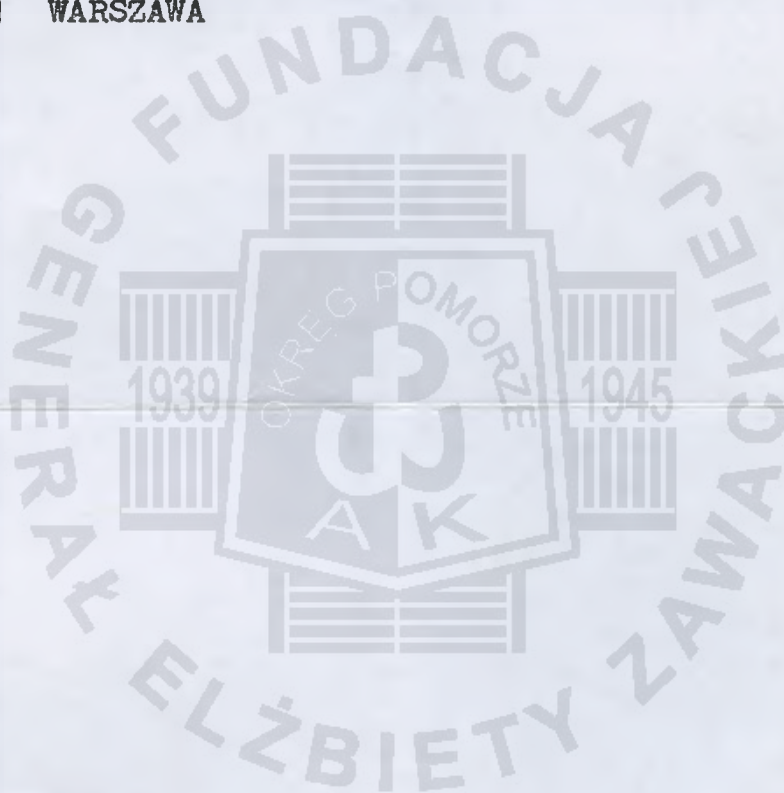
Barbara Otwinowska, Al. Solidarności 64 m.105, 00-240 Warszawa, tel.831-60-23.

12-4

Książka pt: "Zawołać po imieniu" tom I. - opracowanie losów kobiet
więzionych za działalność niepodległościową w latach 1944-1956 ukaże
się w sprzedaży w listopadzie br. Wszelkie informacje można uzyskać
u auterek /adres na odwrocie/, lub w "Środowisku Fordonianek",
Zarząd Główny Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego
ul. Nowowiejska 26

skr. poczt. 13.

00-911 WARSZAWA





FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWE

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TEL./FAX (0-56) 65-22-18
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506 -4675-128-00-0

Toruń 2000-02-07

L.02. 291/LSK

Pani
Aniela Głimiak
87-100 Toruń

Szanowna Pani!

Dnia 23.02.br. o godz. 16.00 w sali im. L. Kołankowskiego /II piętro/ Collegium Maius UMK ul. Posa Staromiejska 3 Fundacja Archiwum Pomorskie AK w Toruniu w ramach działalności Klubu Historycznego organizuje spotkanie na temat "Wojennej służby kobiet na Pomorzu".

Bylibyśmy bardzo zobowiązani, gdyby Pani zechciała wziąć udział w spotkaniu, na które zaprosiliśmy również inne Kombatantki. Prosimy, jeżeli to możliwe, o telefoniczne potwierdzenie udziału w spotkaniu, na które jeszcze raz gorąco zapraszam.

Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z poważaniem *E. Skeraka*

Ella Skeraka
dokumentalistka Fundacji Archiwum
Pomorskie AK w Toruniu

P.S.
Bardzo uprzejmie informuję Szanowaną Panią, że w Archiwum NSK złożyliśmy Pani tezkę osobną o numerze inwentarza 818/LSK
Pragnę nawiązać z Panią kontakt. W Marcu Roku 2000 życzę Pani wszystkiego najlepszego i gorąco zachęcam do współpracy z naszym Archiwum

Z uprzejmym głębokim szacunkiem
Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum NSK

odp. na L.dz. 2253

IV-6

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100. Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

wysłano 9.08.2000
L.dz. 2558/30m/2000

MEMORIAŁ GENERAL
MARII WITTEK



Pani
prof. Barbara Otwinowska
ul.
00-240 Warszawa



Szanowna Pani Profesor!

Prześląm w załączeniu ankietę
dotyczącą życia i działalności
śp. Pani Anieli Głiniak.

Będę zobowiązana za uwagi
do ewentualnych poprawek.

Łożę pozdrowienia i wyrazy
szacunku
dokumentalistki
Elle Skerska

Toruń 9.08.2000

GLINIARZ Anilla (T. 818^{105k})

Do wyboru

i zwrotu

3 zdjęcia

VI. Fotografie













GLINIAK Anielov

